Nr. 439. **Kraków, Piątek 4 Października 1918.** **Rok XXXVII.**

NOWA REFORMA

WYDANIE POPOŁUDNIOWE

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	90 K — h	45 K — h	22 K 50 h	7 K 50 h
z odnoszeniem do domu	108 „ — „	54 „ — „	27 „ — „	9 „ — „
w Austro-Węgrzech:				
z jednoraz. przesyłką poczt.	108 „ — „	54 „ — „	27 „ — „	9 „ — „
z dwuraz.	120 „ — „	60 „ — „	30 „ 50 „	10 „ — „
w Państwie niemieckiem	132 „ — „	66 „ — „	33 „ — „	11 „ — „
w innych państwach	144 „ — „	72 „ — „	36 „ — „	12 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. — Nr. rach. pocz. Kasy oszczędności 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 8. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi 41, Administracyi 241, dla rozmów zamiejscowych 1579. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 20 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 20 halerzy.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9. — Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7. — Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują we Lwowie: Biura dzienników A. Bachstab, ulica Karola Ludwika l. 21; — S. Sokołowski, ulica Trzeciego Maja l. 5. W Jarosławiu: J. Seszyńska. — W Tarnowie: M. Rockach. — W Wiedniu: Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I., Wollzeile 6; — M. Dukes Nachf.; Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu); — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze); — H. Schalek (Wollzeile). — w Paryżu Société Mutuelle de Publicité, A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się po cenie 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Nowa akcya pokojowa Austro-Węgier.

(Telefonem).

Wiedeń, 4 października.

»N. W. Tagblatt« donosi:

Politycy węgierscy, których cesarz przyjął wczoraj na posłuchaniu, wyrażają przekonanie, że **wypadki ostatnich czasów wskazują na konieczność przyśpieszenia rokowań pokojowych. Zapowiadany krok pokojowy uczynią Austro-Węgry w porozumieniu z Niemcami i Turcyą. Istnieje nadzieja, że tym razem sprawa pokoju uczyni poważne postępy.**

Dziśiaj nie jest już tajemnicą, że **Austro-Węgry pragnęły wdrożenia rokowań w czasie, gdy można było uzyskać od koalicyi dobry pokój. Było to w maju bieżącego roku. Ale Niemcy nie dopuścili do tego, mówiąc: »Najpierw musimy zwyciężyć«.** Wtedy odroczono sprawę pokoju do połowy września.

Wiedeń, 4 października.

Dzienniki wiedeńskie donoszą zgodnie ze źródła autentycznego, że **państwa centralne przygotowują istotnie nowy doniosły krok pokojowy. Forma tego kroku jednak i jego szczegóły nie zostały dotąd ustalone.**

Berlin, 4 października.

Pierwszym aktem urzędowym nowego kanclerza będzie odezwa do ogółu, mająca przywrócić zaufanie ludności do rządu.

Następnie **mocarstwa centralne mają uczynić daleko idące kroki pokojowe** w zupełnem porozumieniu Berlina i Wiednia.

Zmiany polityczne w Niemczech a sprawa pokoju.

(Telefonem).

Wiedeń, 4 października.

»N. W. Tagblatt« donosi z Genewy: »Journal du Peuple« donosi:

Delegaci kongresu socyalistycznego państwowego odbędą w przyszłym tygodniu konferencyę, celem omówienia kwestyi, o ile zmiany polityczne w Niemczech umożliwiają rokowania pokojowe z państwem niemieckiem.

Warunki Wilsona a sprawa pokoju.

(Telefonem).

Wiedeń, 4 października.

»N. Fr. Presse« pisze:

W krótkiej odpowiedzi na notę Buriana odpowiedział Wilson z naciskiem, że **warunki, pod którymi Ameryka gotowa jest rozpocząć rokowania pokojowe, są państwom centralnym dostatecznie znane. Wobec tego, obecny krok pokojowy mocarstw centralnych uwzględnićby musiał 14 warunków przez Wilsona wymienionych.**

Ucieczka króla bułgarskiego.

(Telefonem).

Wiedeń, 4 października.

»N. Fr. Presse« donosi z Budapesztu: Wczoraj wieczorem nadeszły tu wiadomości, że **król Ferdynand uciekł z Bułgaryi.**

Berlin, 4 października.

Król bułgarski Ferdynand wyjechał do Wiednia.

Wyjazd Bułgarów z Budapesztu.

(Telefonem).

Wiedeń, 4 października.

»N. Fr. Presse« donosi z Budapesztu:

Jak się dowiadujemy, **bułgarska kolonia w Budapeszcie czyni przygotowania do wyjazdu.** Liczni ogrodnicy bułgarscy, którzy mieszkali w Budapeszcie, wyjechali już w ostatnich dniach.

Wycofanie z Sofii węgierskich banków.

Budapeszt, 4 października.

Filie węgierskich banków w Sofii zostały przeniesione do Budapesztu.

Venizelos w Sofii.

(Telefonem).

Budapeszt, 4 października.

Venizelos przybył do Sofii, gdzie odbył konferencyę z Malinowem.

Prasa wiedeńska o Turcyi.

(Telefonem).

Wiedeń, 4 października.

Dzienniki tutejsze ogłaszają na podstawie informacyj, pochodzących ze źródeł autentycznych, że **wszelkie pogłoski, jakoby Turcya zamierzała pójść śladem Bułgaryi, są zupełnie bezpodstawne.** Sfery poinformowane zapewniają, że **Turcya zamierza dalej wytrwać w sojuszu z mocarstwami centralnemi.**

Obawy serbskie.

Wiedeń, 4 października.

»Die Zeit« donosi z Berna:

Serbskie sfery polityczne wyrażają coraz jawniej obawę, że **Bułgarya uzyska korzystne warunki pokojowe kosztem Serbii.**

Serbski poseł w Paryżu Vesnicz oświadczył współpracownikowi »Journal des Debats«, że obawia się, iż **Ameryka okaże się zbyt czułą dla Bułgaryi.** Bułgarzy nie znają wierności i to także pod względem religijnym. To też nie jest wykluczonem, że Bułgarzy, celem uzyskania lepszych warunków pokojowych, przyznają się do protestantyzmu.

Belgia zrzekła się neutralności.

Lugano, 4 października.

»Corriere della Sera« donosi:

Rząd belgijski zawiadomił gabinety państw koalicyi, że **Belgia zrzeka się neutralności** i zastrzega sobie zupełną swobodę w zawieraniu traktatów i sojuszów. **Gabinety koalicyjne zgodziły się na to oświadczenie Belgii.**

Przełomowe chwile w Austryi.

Wiedeń, 4 października.

W połączeniu ze sprawą pokoju sprawa zmiany konstytucyi austryackiej nagli o załatwienie. Podobno stronnictwa zaczęły się już porozumiewać. **Istnieje tendencya utworzenia rządu parlamentarnego z łona Izby posłów, któryby zrealizował program narodowy.** Większość narodowców niemieckich sprzeciwia się temu planowi, ale **niektórzy posłowie niemieccy już oświadczyli się za nim.**

Wczoraj przybył do Izby posłów profesor Lammasch i rozmawiał z kilku wpływowemi posłami. Panuje ogólne przekonanie, że w bardzo krótkim czasie nastąpi rozstrzygnięcie w sprawach polityki wewnętrznej.

Profesor Lammasch oświadczył, że nie ma żadnej misyi urzędowej, lecz chciał tylko prywatnie zasięgnąć informacyj.

Separatyzm Węgier.

(Telefonem).

Wiedeń, 4 października.

»N. W. Tagblatt« donosi:

W politycznych sferach węgierskich szerzy się coraz bardziej propaganda **za oddzieleniem Węgier od Austryi nietylko pod względem gospodarczym, lecz także pod względem prawnopaństwowym i wojskowym. Koła te dążą otwarcie do unii personalnej między Austryą a Węgrami.**

Dr Wekerle o akcyi pokojowej i sprawach wewnętrznych.

(Telefonem).

Wiedeń, 4 października.

»N. Fr. Presse« donosi z Budapesztu:

Prezydent ministrów dr Wekerle, hr. Tisza, hr. Juliusz Andrassy i hr. Albert Apponyi powrócili tu wczoraj wieczorem z Wiednia.

Dr Wekerle oświadczył jednemu z dziennikarzy budapeszteńskich: Odbyliśmy konferencyę ze wszystkimi czynnikami miarodajnymi Austryi w sprawie pokoju i **doszliśmy do zupełnego porozumienia.**

Na pytanie, czy omawiano również sprawy wewnętrzne, odpowiedział dr Wekerle: Sprawy wewnętrzne były również przedmiotem obrad. I w tym też kierunku nastąpiło również porozumienie wszystkich czynników miarodajnych.

Stanek i Habermann obywatelami honor. Pragi.

(Telefonem).

Wiedeń, 4 października.

»N. W. Tagblatt« donosi z Pragi:

Praska rada miejska postanowiła nadać honorowe obywatelstwo m. Pragi posłom S t a n k o w i i H a b e r m a n o w i.

Zamach na Trockiego.

Kopenhaga, 4 października.

Wedle wiadomości z Helsingforsu, **wykonano w Bojańsku zamach na Trockiego. Trocki odniósł ranę w plecy, która nie jest śmiertelną.**

Zamordowanie Guczkowa.

Moskwa, 4 października.

»Nowyj Wiestnik« w Irkucku donosi z Tobolska, że na przywódcę październikowców Guczkowa, który jechał do Władywostoku, napadli bandyci. **Guczkow został ciężko zraniony i wkrótce umarł.**

Rozstrzelanie Mienszykowa.

Petersburg, 4 października.

Urzędowa »Izwiestia« donosi z Nowgorodu, że na skutek wyroku nadzwyczajnego sztabu polowego **rozstrzelany został w Wałdaju znany publicysta Mieńszikow.**

Koalicya wobec Rosyi.

Chrystyania, 4 października.

(B. K.) Wedle doniesienia dzienników przybyło tu wczoraj w drodze powrotnej do Rosyi 46 Rosyan z byłym reprezentantem rządu sowieckiego w Londynie Litwinowem, którzy marych uwięziono w Rosyi. Wśród Rosyan znają być wymienieni za obywateli angielskich, ktoduje się także były rosyjski reprezentant w Chrystyanii Beitler, który swego czasu próbował powrócić do Rosyi, jednakże w Archangielsku został ujęty przez Anglików i przewieziony do Anglii, gdzie go więziono przez całe tygodnie.

Beitler wyraził się wobec przedstawiciela dziennika „Werdensgang" o stosunku między Rosyą a ententą, że jest rzeczą jasną, iż **ententa zamierza obalić rewolucyę i wprowadzić w Rosyi z powrotem monarchię,** aby w takich warunkach wydobyć z Rosyi z powrotem swe pieniądze.

Artykuł 9 konstytucyi niemieckiej.

Partya socyalistyczna parlamentu niemieckiego w swoim programie reform domaga się, jak wiadomo, częściowego zniesienia artykułu 9 konstytucyi Rzeszy niemieckiej. Artykuł ten opiewa:

Rzesza niemiecka posiada obok cesarza dwie wspólne władze naczelne: Radę związkową i parlament.

Rada związkowa składa się z pełnomocników państw Rzeszy. Prusy mają w Radzie związkowej 17 głosów, Bawarya 6 głosów, Saksonia 4, Wirtembergia 4, Badenia 3, Hessya 3, w. księstwo meklemburgsko-szweryńskie 2, Brunświk 2, siedemnaście zaś pozostałych księstw i miast wolnych po 1 głosie. Nadto, od roku 1879, namiestnik alzacko-lotaryński może jest posyłać do rady delegatów z głosem doradczym w sprawach powierzonego mu kraju.

Członków Rady mianują panujący, oczywiście z pośród zaufanych wojskowych i urzędników dworskich czy cywilnych, przyczem jednemu członkowi mogą przekazać wszystkie rozporządzalne głosy swojego państwa. Przewodniczący Rady kieruje jej sprawami i w razie równości głosów rozstrzyga kanclerz Rzeszy, mianowany przez cesarza.

Cesarz zwołuje i zamyka Radę związkową. Obraduje ona równocześnie z parlamentem. — Rada sporządza projekty praw wspólnych dla cesarstwa, zawiera traktaty z obcemi mocarstwami, wypowiada wojnę i zawiera pokój, wydaje rozporządzenia administracyjne dla całej Rzeszy, wnosi nowe podatki i pożyczki wspólne.

Rada związkowa składa się wyłącznie z urzędników mianowanych przez koronę. Według artykułu dziewiątego konstytucyi niemieckiej »nikt nie może równocześnie być członkiem Rady związkowej i parlamentu«. — Otóż socyaliści niemieccy domagają się uchylenia tego zakazu.

Z warszawskiej kroniki politycznej.

Warszawa, 2 października.

(Zatwierdzenie kandydatury p. Kucharzewskiego przez mocarstwa centralne. — Wręczenie noty pokojowej. — Stronnictwa aktywistyczne. — Warunki poddaństwa polskiego).

Dzienniki warszawskie donoszą: Wczoraj w południe przybyli do Rady Regencyjnej ces. niem. komisarz przy rządzie polskim, hr. Lerchenfeld i zastępca posła Austro-Węgier, hr. Csekonics celem oświadczenia z g o d y p a ń s t w c e n t r a l n y c h c o d o o s o b y p. J. K u c h a r z e w s k i e g o n a s t a n o w i s k o p r e z y d e n t a m i n i s t r ó w. Formalny akt zatwierdzenia nadejść ma dzisiaj.

Na ostatniem posiedzeniu komisyi porozumiewawczej stronnictw aktywistycznych zastanawiano się nad sytuacyą obecną. Po dłuższej dyskusyi przedstawiciele wszystkich ugrupowań aktywistycznych doszli do jednomyślnej opinii, iż jaknajszybsze z w o ł a n i e R a d y S t a n u j e s t k o n i e c z n o ś c i ą ze względu na sytuacyę obecną.

Zastanawiano się następnie nad sprawą wydania przez rząd odezwy werbunkowej. Do akcyi tej, jak donosi »Kuryer Polski«, stronnictwa aktywistyczne odnoszą się życzliwie.

Do opinii ministeryum wyznań religijnych i oświecenia publicznego wpłynął projekt ustawy o organizacyi k o ś c i o ł a e w a n g e l i c k o-a u g s b u r s k i e g o w P o l s c e. Obecnie ustawa jest przedmiotem konferencyi w ministeryum W. R. i O. P.

Przybył do Warszawy radca ekspozytury Rady regencyjnej w Rosyi, dr Wasserberger, w towarzystwie referenta inż. Bąkowskiego w celu zdania sprawy rządowi polskiemu z obecnej sytuacyi w Rosyi i z prac pełnomocnika.

Departament stanu otrzymał z Moskwy wiadomość, że p. G l i n k a, jeden z działaczów centralnego komitetu obywatelskiego, więziony przez władze bolszewickie, został uwolniony wskutek starań ekspozytury Rady Regencyjnej.

»Kuryer Warszawski« otrzymał następujące informacye o rozłamie w Zjednoczeniu ludowem: Rozłam w Zjednoczeniu ludowem ma silne podłoże polityczne i społeczne. Znaczna większość całego stronnictwa, w tem wszyscy włościanie, stoją na stanowisku międzynarodowości sprawy polskiej, oraz z j e d n o c z o n e g o p a ń s t w a p o l s k i e g o. Wyrazicielem tego kierunku jest p. W y r z y k o w s k i. Znaczna zaś mniejszość z ks. Blizińskim i p. Stawockim pragnęłaby jaknajszybszego rozwiązania sprawy polskiej w duchu wybitnie aktywistycznym.

Przed kilku dniami Rada Regencyjna wydała reskrypt, przyznający obywatelstwo polskie Romanowi hr. Rzyszczewskiemu, właścicielowi ziemskiemu, poddanemu włoskiemu. Przy podaniu do Rady Regencyjnej o zmianę obywatelstwa wymagane są: 1) deklaracya zrzeczenia się dotychczasowego poddaństwa; 2) metryka; 3) określenie języka macierzystego i 4) poświadczenie dwu znanych obywateli polskich o nieskazitelności obywatelskiej petenta. Decyzyę w sprawach zmiany obywatelstwa wydaje Rada Regencyjna drogą reskryptu po uprzedniem zaopiniowaniu przez ministeryum spraw wewnętrznych.

Od ministra skarbu dra Jana S t e c z k o w s k i e g o, otrzymano wczoraj w sferach urzędowych wiadomość, iż stan zdrowia jego p o p r a w i ł s i ę z n a c z n i e. Powrót p. Steczkowskiego na stanowisko ministra spodziewany jest wkrótce.

Ewakuacya Białej Rusi.

Według doniesień dzienników kijowskich, ewakuacya Białej Rusi rozpocznie się dopiero na wiosnę 1919 roku. Do marca tegoż roku ma być oddana Rosyi przestrzeń do linii wzdłuż Berezyny, Borysów—Bobrujsk—Żłobin. O ile władza sowietów dotrzyma zobowiązań swych zgodnie z dodatkową umową, ustalony będzie termin dalszej ewakuacyi Rusi do pierwotnych linii frontu Baranowicze—Pińsk.

W kołach białoruskich przekonani są, że do tej pory nastąpią zmiany polityczne. Niezależnie od tego jednak, działacze społeczni na Białej Rusi postanowili niezwłocznie przedsięwziąć środki w celu zapobieżenia nowym zniszczeniom kraju.

Z Homla donoszą, że pod wpływem wiadomości o ewakuacyi Białej Rusi na linii Mohylów—Orsza wśród spokojnych mieszkańców zapanowała panika, cisną się wszyscy na Ukrainę. Na stacyach Żłobin i Homel olbrzymie skupienie tłumów. Pociągi przepełnione, ruch kolei utrudniony.

W Mińsku pogłoski o możliwym wtargnięciu bolszewików wywołują niesłychaną trwogę. Wiele osób, pomimo uspokajających wiadomości, zrywa się do wyjazdu. Wygnańcy z Litwy i Polski oblegają instytucye, starając się usilnie o wyjazd.

„Monitor Polski" z dnia 1-go bm. wydrukował, co następuje:

„Najdostojniejsza Rada Regencyjna wysłała do kanclerza Rzeszy niemieckiej następujący telegram:

Kanclerz Rzeszy hrabia Hertling, Berlin.

Rada regencyjna Królestwa Polskiego prosi uprzejmie Waszą Ekscelencyę o ochronę życia i mienia mieszkańców polskiej narodowości, zamieszkałych n a o b s z a r a c h b i a ł o r u s k i c h, mających być opuszczonemi, zgodnie z układem dodatkowym brzeskim. Według naszych informacyj g r o z i n i e b e z p i e c z e ń s t w o ż y c i u zwłaszcza p o l s k i c h w ł a ś c i c i e l i z i e m s k i c h od tamtejszej zrewolucyonizowanej ludności. Tylko bardzo energiczne kroki ze strony władz niemieckich mogą zapobiedz bezmiernemu nieszczęściu w tamtejszych okolicach.

Warszawa, dnia 30 września 1918 r."

J ó z e f O s t r o w s k i.
Z d z i s ł a w L u b o m i r s k i.

Z Rady m. Krakowa.

Kraków, 4 października.

Wczoraj wieczorem — jak już donieśliśmy — odbyło się posiedzenie Rady miasta Krakowa. Po uchwaleniu manifestacyjnego wniosku w sprawie pokoju i w sprawie zjednoczonej Polski (zob. poprzedni numer »Nowej Reformy«), prezydent Federowicz przemówił następująco:

Przed 25 laty otrzymał obecny książę biskup krakowski, ks. Adam S a p i e h a, jako młody 26-letni kleryk święcenia kapłańskie. Na obecnym wysokim urzędzie księcia Kościoła zajął on jedno z pierwszych miejsc wśród synów Polski. Działalność jego wśród ciężkich czasów wojny jest nam aż nadto dobrze znaną i powszechnie uznaną. Jego dziełem niespożytej zasługi jest stworzenie K. B. K. krakowskiego, instytucyi, która tysiącom ludzi szła w pomoc materyalną, moralną i ratowała życie. Dziś gdy nasz arcypasterz święci srebrne gody z Kościołem, niech mi wolno będzie w imieniu Rady miejskiej złożyć mu gorące życzenia na przyszłość.

Przemówienie to przyjęto oklaskami.

PROTEST PRZECIWKO MORDOM BOLSZEWICKIM.

R. m. ks. dr C a p u t a umotywował następnie wniosek nagły, piętnujący mordy masowe, popełniane na ludności bezbronnej i braciach naszych przez rząd bolszewicki w Rosyi. Rada miasta zwraca się do Koła polskiego w Wiedniu z prośbą usilną i stanowczą, aby zaprotestowała uroczyście wobec cywilizowanego świata przeciw tym bezprawiom spełnianym w oczach Europy dążącej do porozumienia i sprawiedliwości. Wniosek jednomyślnie uchwalono.

MIEJSKA GOSPODARKA PRZEJŚCIOWA.

R. m. dr K r z e t u s k i zgłosił następujący nagły wniosek: »Celem zastanowienia się nad zadaniami, czekającemi gminy z chwilą zawarcia pokoju i środkami, koniecznemi dla przejścia z obecnej wojennej do pokojowej działalności, powołuje się do życia komisyę »okresu przejściowego«, do której należeć mają przewodniczący sekcyi, ponadto po jednym członku z każdej sekcyi. Komisya ta winna się rekonstytuować i prace rozpocząć bezzwłocznie. — Wniosek przyjęto jednomyślnie.

STAN ZDROWOTNOŚCI W KRAKOWIE.

Fizyk miejski dr J a n i s z e w s k i zdawał sprawozdanie o stanie zdrowotności Krakowa. Stosunki wojenne i liche odżywianie się wywołały w zeszłym roku epidemię czerwonki, która obecnie jeszcze grasuje. Przechodząc do panującej obecnie epidemii i n f l u e n z y, zwanej chorobą »hiszpańską«, stwierdził, że na temat tej choroby krążą u nas rozmaite niescisłe opowiadania. Jest to tasama choroba, która grasowała w Europie w roku 1889, przebieg jej jest zdaszny, a komplikacye jej są niezwykle niepokojące. Zarazki tej choroby nie zostały właściwie jeszcze zbadane. W wywodach swoich, opierając się na danych statystycznych, wykazał dr Janiszewski, że stan zdrowotny w szkołach krakowskich nie jest tak zły, że liczba nieobecnych dzieci w poszczególnych klasach nie przekracza 10; w szkołach ludowych w ciągu jednego dnia na 23.000 dzieci nie było na nauce 5.000, lecz na to złożyły się liczne przyczyny, brak odzieży, obawa, choroby innych osób w domu itd., nie tylko »hiszpanka«. Według danych miejskiego Urzędu zdrowia, na influenzę od 15 do 21 z. m. umarło 21 osób, na zapalenie płuc 28, w następnym tygodniu na influenzę 33, na zapalenie płuc 21, w ciągu ostatnich 5 dni 31 na influenzę i 16 na zapalenie płuc. Dr Janiszewski stwierdził dalej, że wrażliwość na tę chorobę jest bardzo wielka i uchronić się od niej jest bardzo trudno. Izolować chorych nie można, bo przy takiej ilości chorych nie ma gdzie ich umieścić. Chory nie powinien tylko z domu zawcześnie wychodzić. W szkołach postanowiono zamykać poszczególne klasy w razie epidemii. Śmiertelności w szkołach zupełnie nie było, natomiast umierały na hiszpankę przeważnie osoby od 16 do 32 lat życia. Miejski Urząd zdrowia wydał pouczenie dla ludności, jak się ma zachowywać, aby uniknąć infekcyi. Dr Janiszewski dodał przy tej sposobności, że w Krakowie umiera rocznie na gruźlicę 1.500 osób i opinia publiczna wcale się tem nie denerwuje. W Krakowi przeszło 26.000 osób przebyło hiszpankę.

Po przemowie dra Bobrowskiego, wyjaśnił dr Janiszewski sprawę lekarstw w aptekach stwierdzając, że jest ich coraz większy brak, a centrala wiedeńska źle dostarcza leków, niektórych zaś wprost odmawia. Sytuacya jest trudna i pogarsza się ciągle, gdyż z chwilą powstania centrali natychmiast lekarstwa znikły i tylko w handlu łańcuszkowym po cenach lichwiarskich można je nabyć.

NAJEM SŁUŻBY DOMOWEJ.

R. m. K o n o p i ń s k i podniósł, że gospodarstwa domowe narażone są na wielkie trudności p r z y z a m a w i a n i u s ł u ż ą c y c h. Miejskie biuro pośrednictwa pracy, jak się dowiaduję, z powodu braku zgłoszeń, nie przychodzi gospodarstwom domowym z pomocą. Skutkiem tego wzrasta przetarg na służące pod pomnikiem Mickiewicza, gdzie gospodynie narażone są na bardzo wielkie przykrości. Mówca zapytuje, czy prezydyum miasta nie byłoby skłonne poczynić kroki, aby miejskie biuro pośrednictwa pracy w tej sprawie oddawało gospodarstwom domowym wydatniejszą pomoc?

Wiceprezydent R o l l e wyjaśnił, że »giełda służby« z Rynku głównego powinna być usunięta, a interesowanych należy odesłać do miejskiego biura pośrednictwa pracy i w tym celu wyszukać dla tego biura odpowiedniejsze pomieszczenie. Zarząd miasta zwróci się do dyrekcyi policyi o usunięcie z pod pomnika Mickiewicza handlu służbą.

STRAJK W SZKOŁACH UZUPEŁNIAJĄCYCH.

R. m. W a j d a podniósł, że z powodu strajku w uzupełniających szkołach przemysłowych cierpi najwięcej młodzież rękodzielnicza i rzemieślnicza. Mówca prosił o wyjaśnienie w tej sprawie.

Wiceprezydent R o l l e przedstawił szczegółowo historyę tego strajku i oświadczył, że według powszechnej opinii, żądanie przez nauczycieli 12 koron za godzinę nauki, jest zbyt wygórowane. Jeżeli nauczyciele żądań swych nie obniżą, a z drugiej strony dotychczasowej płacy się nie podwyższy, to uruchomienie tych szkół będzie bardzo trudne. Gmina ze swojej strony gotowa jest do podwyższenia wynagrodzenia, lecz przyczynić się także musi do tego Wydział krajowy i rząd.

MŁYNÓWKA.

Na interpelacyę r. m. Drozdowskiego w sprawie „Młynówki" odpowiedział st. radca bud. p. K ł e c z e k. W myśl uchwały Rady roboty rozpoczęto we wrześniu. Warunki pracy są trudne, a brak jest robotników. Obecnie wody nie ma w Młynówce, ale w najbliższym czasie woda będzie puszczoną. Wkrótce odbędzie się dezynfekcya koryta. Ze względu na stosunki sanitarne byłoby wskazane, aby właściciele realności odwrócili odcieki ze swoich domów z rzeki do kanałów ulicznych.

APROWIZACYA MIASTA.

Z kolei przedstawił wiceprezydent Federowicz stan aprowizacyi Krakowa. Rząd w roku bieżącym wbrew przyrzeczeniom, do dnia dzisiejszego skrzywdził miasto o 434 wagony mąki, z czego 54 nie dostarczono od dnia 13 sierpnia

br. Gmina od 16 września br. rozpoczęła wydawać normalne racye chleba, i zredukowała racyę mąki. Niestety, ten szczęśliwy stan rzeczy skończy się w sobotę. Od najbliższej niedzieli ludność otrzyma tylko zredukowane porcye chleba i mąki, gdyż zapasy wynoszą zaledwie 10 wagonów chlebowej mąki i 2 wagony mąki do gotowania. Wszelkie starania prezydyum miasta nie odniosły skutku. Kraj. Urząd Gospodarczy i wojenny zakład obrotu zbożem nie chcą przydzielać normalnych zapasów mąki, z państwowego Urzędu dla wyżywienia ludności otrzymujemy tylko reskrypta, wskazówki i nakazy dla żandarmeryi.

Ziemniaki są zakontraktowane, kopanie już się rozpoczęło, niestety dostawy jeszcze się nie odbywają, gdyż brak jest potrzebnych formularzy, a nadto rząd jeszcze nie zamianował komisarzów. Jeżeli przy dostawach ziemniaków rząd będzie robił takie same trudności jak przy mące, to czeka nas czarna przyszłość.

»DEMOBIL«. — KAMIENIOŁOMY.

Po referacie sekretarza dra Kolkiewicza uchwalono przystąpić imieniem miasta w charakterze członka do spółki lwowskiej pod nazwą „Demobil" z kwotą 10.000 K.

Wiceprz. Sare przedstawił sprawę przystąpienia do spółki kamieniołomów w Miękini z kapitałem 50.000 koron. Wniosek po dość żywej wymianie zdań uchwalono. Do komisyi dla tego przedsiębiorstwa wybrani zostali r. m. Maywald, Turski, Rolle i Peroś.

PORZĄDEK OBRAD.

Po załatwieniu spraw powyższych przystąpiono do porządku dziennego. Sekretarz dr Przeorski referował sprawę powołania w miejsce zmarłych radców miejskich dra Jul. Lea i Antoniego hr. Wodzickiego nowych członków. Powołano adwokata dra Franciszka Mussila i inż. Leonarda Nitscha.

Radca mag. dr Buczkowski przedłożył sprawę otworzenia nowej apteki na podanie magistra farmacyi Karola Bergera. Na wniosek r. m. Chwastka sprawę nadania koncesyi odroczono i skierowano do sekcyi V.

NOWA PIEKARNIA MIEJSKA.

Wiceprez. Sare przedłożył wreszcie wniosek o urządzenie piekarni miejskiej w budynku elektrowni w Podgórzu. Na cel ten uchwalono żądany kredyt w wysokości 300.000 koron. Sprawa wywołała obszerną dyskusyę, w której brali udział r. m. Bobrowski, Gramatyka, ks. Masny, Kosobudzki, Szarski i kilku innych.

Wreszcie wybrano r. m. Hałatkiewicza, Tillesa i Wielgusa, jako zastępców gminy do komisyi dla prowadzenia rokowań ugodowych z delegatem namiestnictwa w sprawie pretensyi rządu i gminy o zwrot wydatków za jurysdykcyę w ciężkich przestępstwach policyjnych za czas od 1 listopada 1849 do 31 października 1855.

Prezydent zarządził potem posiedzenie tajne dla uchwalenia prezenty na posady nauczycielskie.

Obrady przeciągnęły się do godz. pół do 12 w nocy. Rada miejska znalazła się bowiem w przykrem położeniu nadania prezenty na 4 posady stałe, na które zgłosiło się 69 kandydatek. Między niemi były nauczycielki „tymczasowe" z pełną kwalifikacyą, mające po 20 i więcej lat służby. Z najwyższem współczuciem dla mizeryi nauczycielskiej stwierdzono ten stan rzeczy. Rada szkolna krajowa, pozbawiona funduszów, nie stabilizuje posad nuczycielskich, nie organizuje szkół, na czem cierpi nauka, a nauczycielstwo pozbawione jest marnych nawet awansów.

Na wniosek r. m. Konopińskiego uchwaliła też Rada m. wniosek, aby wezwać Radę szkolną krajową do stabilizacyi posad nauczycielskich i organizowania szkół w wielkim Krakowie.

Rzeczą jest Rady szkolnej kraj. czynić zarządzenia w zakresie ustawy, nie oglądając się na to, czy Wydział krajowy na to się zgadza lub nie. Obmyślenie funduszów należy do Wydziału krajowego.

Kronika.

Kraków, 4 października.

BUDŻET GMINY MIASTA KRAKOWA. — Przedwczoraj odbyło się posiedzenie kuratoryum miejskiego Muzeum techniczno-przemysłowego, na którem po dłuższej dyskusyi uchwalono budżet muzealny. Dzisiaj odbędzie się posiedzenie komisyi plantacyjnej, a jutro posiedzenie komisyi statystycznej w celu obrad nad budżetem.

ZMNIEJSZENIE RACYI CHLEBA. Pomimo najusilniejszych starań prezydyum miasta o przydział mąki dla Krakowa u władz centralnych, to jest w Urzędzie żywnościowym w Wiedniu, w namiestnictwie i Zakładzie obrotu zbożem we Lwowie, władze te żądaniu magistratu odmówiły, podając za powód brak ziarna a w szczególności, że producenci zachodnio-galicyjscy nie odstawiają nałożonego na nich kontyngentu. Prezydyum miasta zarządziło wydanie na nadchodzący tydzień reszty mąki z magazynów miejskich. Mąka ta wystarczy zaledwie na wydawanie zmniejszonych racyi chleba, to jest po 630 gramów na osobę i tydzień. Racye mąki pozostają niezmienione, to jest po 250 gramów na osobę i tydzień.

Gdy tylko transport mąki nadejdzie, magistrat bezzwłocznie o tem ludność miasta zawiadomi.

Tyle zawiadomienie magistratu. Otóż należy zaznaczyć, że przednówek w Krakowie rozpoczął się nieco za wcześnie po 2 tygodniach otrzymywania pełnych racyi chleba. Co w takim razie będzie w zimie lub na wiosnę? Domagamy się, ażeby wojenny Zakład obrotu zbożem natychmiast wyjaśnił tę sprawę, czy istotnie producenci zachodnio-galicyjscy nie odstawiają nałożonego na nich kontyngentu, w razie przeciwnym bowiem należy zmusić ich do spełnienia przepisanych obowiązków.

Z drugiej strony kraj. Urząd gospodarczy zakazał sprzedaży pieczywa, wypiekanego ze zboża pozakontyngentowego, z czego wynika jasny wniosek, że widocznie ludność powinna się odzwyczaić od jedzenia chleba. To jednak nie rozwiązuje sprawy.

TRUDNOŚCI PASZPORTOWE DO WARSZAWY nie ustają. W bardzo licznych wypadkach władze niemieckie w Warszawie bez najmniejszego powodu odmawiają wydania paszportu, krzywdząc i narażając na wielkie nieraz straty obywateli polskich z Galicyi, albo też paszport przychodzi za późno w trzy miesiące po wniesieniu podania. Również galicyjskie namiestnictwo nie spieszy się z odpowiedzią na wniesione podania o przekroczenie granicy Galicyi i Królestwa Polskiego. Obie te władze widocznie na równi traktują obywateli. Byłby czas najwyższy, ażeby system powyższy uległ zmianie.

Tylko spokojnym obywatelom polskim stawia się trudności w przyjeździe do Warszawy.

CENNIK NA OBUWIE. Galicyjski krajowy Zakład odzieży wydał następujący cennik na obuwie:

Skóra na podeszwy z obcasami: męskie 17 K, damskie 15 K, szkolne 11 K, dziecinne 10 K.

Naprawy większe: obcasy męskie 7 K 20 h, damskie 7 K 20 h, naprawa obcasów 3 K 60 h, dziecięcych 2 K 80 h.

Naprawy mniejsze: przyszczypki 1 K 20 h do 2 K 40 h; szwy maszynowe 1 K, skórzane ucha 1 K 20 h do 2 K 40 h, nabicie ochraniaczy 1 K 50 h, nabicie gwoździ na podeszwy 1 K 50 h, stębnowanie ręczne 1 K 50 h.

Niestety, majstrowie szewscy nie stosują się do tego cennika, tylko pobierają ceny według własnego uznania. Ceny te są ogromnie wygórowane, mimo, że przecież majstrowie otrzymują z Izby handlowej skórę po cenach maksymalnych, a więc bardzo niskich. Czyżby nie było władzy, któraby zmusiła majstrów szewskich do przestrzegania powyższego cennika?

BRAK DRUKARZY. Drukarze krakowscy, zajęci w miejscowych drukarniach, wzięci do wojska i przydzieleni z powrotem do tych drukarń, są obecnie wzywani do Wiednia do przeglądu. Po przeglądzie drukarze wysyłani są do innych robót. Wobec takiego stanu rzeczy drukarnie krakowskie stoją wobec ewentualności zupełnego zamknięcia ruchu.

Z kraju.

PASTOR FRANCISZEK MICHEJDA z Nawsia, znany działacz narodowy na Śląsku, obchodził onegdaj 70 rocznicę urodzin. Pastor Michejda należał do pionierów odrodzenia polskości na Śląsku Cieszyńskim i był towarzyszem pracy Pawła Stalmacha, Andrzeja Cienciały, Jerzego Kotyli, księdza Józefa Świeżego, Jerzego Badury, dra Józefa Zaleskiego, wreszcie Hilarego Filasiewicza. Między innemi przez długi czas był pastor Fr. Michejda wiceprezesem Macierzy szkolnej na Śląsku, należał do założycieli »Domu Narodowego« w Cieszynie i »Dziennika Cieszyńskiego«.

PRZECIWKO BEZRZĄDOWI NA KOLEJACH GALICYJSKICH. Lwowskie Towarzystwo politeczniczne wybrało specyalną komisyę kolejową, zajmującą się na razie gromadzeniem faktów o nadużyciach i nieporządkach kolejowych, aby na podstawie tego materyału oprzeć odpowiednią akcyę.

Na ostatniem posiedzeniu tej komisyi przytoczono cały szereg faktów, świadczących o tem, jak traktowani są podróżujący kolejami galicyjskiemi, których upośledzenie zaczyna się już od Wiednia, gdzie pociąg, idący do Krakowa, jest traktowany odpowiednio, jako »galicyjski«. Tak więc pociągi pospieszne wiedeńsko-krakowskie są już na godzinę przed odjazdem szczelnie obsadzone dostawcami wojennymi i spekulantami, ich żonami i dziećmi, podczas gdy »zwykli« podróżni, nie obznajmieni ze specyalnymi arkanami podróży, nie mogą w nich wcale dostać miejsca, choćby legitymowali się nie wiem jak ważnymi powodami. Podniesiono również inny charakterystyczny fakt. Oto w pociągu między Kołomyją i Stanisławowem stwierdzono, że wszystkie przedziały, oznaczone dwoma zerami, były zapchane... mięsem, które w ten sposób, wcale nie odpowiadający przepisom sanitarnym, przemycano, naturalnie w celach paskarskich. — Wogóle na zebraniu oświetlono wyczerpująco obecne stosunki kolejowe i postanowiono wysłać memoryał w sprawie najdotkliwszych braków na kolejach galicyjskich. Memoryał ten zawiera między innemi następujące żądania:

1) Rozwiązanie wojskowych władz kolejowych i wyposażenie dyrekcyj kolejowych w szerokie pełnomocnictwa dla uzdrowienia stosunków.

2) Przywrócenie nieograniczonego ruchu cywilnego przesyłek towarowych.

3) Reforma rozkładu jazdy pociągów osobowych stosownie do wymogów cywilnej publiczności.

4) Pomnożnie liczby pociągów osobowych dla cywilnych podróżnych.

5) Pomnożenie wozów osobowych dla cywilnych podróżnych.

6) Pomnożenie personalu kolei galicyjskich i przywrócenie kompetencyi dyrekcyj galicyjskich do przyjmowania aspirantów.

Z ziem polskich.

O ZAMACHU NA KOMISARZA TAJNEJ POLICYI NIEMIECKIEJ W WARSZAWIE donosi »Warschauer Zeitung«:

Kiedy komisarz policyi polowej, dr Schultze, we wtorek po południu około godziny 4 wyszedł ze swego mieszkania przy ulicy Smolnej, by się udać do biura, w niewielkiej odległości od jego domu przy ulicy Smolnej, dwóch dotychczas nieznanych mężczyzn dało do niego cztery strzały rewolwerowe, które go powaliły na ziemię. Śmierć nastąpiła natychmiast. Dr Schultze był decernentem politycznym w urzędzie policyjnym w Warszawie. Widocznie zachodzi tu morderstwo zemsty politycznej.

WSTRZYMANIE RUCHU TRAMWAJÓW W WARSZAWIE. »Deutsche Warschauer Ztg.« pisze: Ze względu na strajk górników i powstały wskutek tego brak węgli zarządził cesarski urząd gubernatorski zawieszenie ruchu tramwajów aż do dalszych rozporządzeń. Ruch towarowy w komunikacyi tramwajowej będzie nadal utrzymany.

P. ALFONS FORTWILL, znany śpiewak kabaretowy, został po powrocie do Warszawy przez władze niemieckie aresztowany za niektóre piosenki, jakie śpiewał w teatrze »Nowości« w Krakowie.

UPAŃSTWOWIENIE MILICYI W PIOTRKOWIE. Z Piotrkowa donosi »Dziennik Narodowy« pod datą 1 bm.: W niedzielę, pociągiem południowym przybył do Piotrkowa szef departamentu milicyi przy ministerstwie spraw wewnętrznych p. Borzęcki w towarzystwie komisarza XII kom. m. st. Warszawy, którzy w drodze powrotnej z delegacyi do generalnego-gubernatorstwa w Lublinie, odwiedzili nasze miasto. Przybyłych gości powitał naczelnik M. M. p. Krajewski. Po złożeniu wizyty urzędowej p. prezydentowi miasta mec. Nowickiemu, dokonali goście szczegółowego przeglądu milicyi, pałacyi Biura M. M., badając położenie i stosunek M. M. do innych władz. Po obiedzie odbyli goście dłuższą konferencyę, poczem udali się pociągiem wieczornym do Warszawy, unosząc dodatnie wrażenie z działalności i prac milicyi m. Piotrkowa.

NAPADY BANDYTÓW W SUWALSZCZYŹNIE. Do dworu p. Ignacego Kalenkiewicza w Pobojewie pod Wełkowyszkami wtargnęli o godzinie 7 wieczorem uzbrojeni bandyci, sterroryzowali służbę i weszli do jadalni. P. Kalenkiewicza nie było w domu. Czterej bandyci wyprowadzili z jadalni jego brata, Emeryka, do salonu i tam skatowali go do zupełnej utraty przytomności. Zmarł on nazajutrz. Następnie splądrowali dwór i rozpoczęli hulatykę, która trwała dwie godziny. Zrabowali przeszło 5.000 rubli, kosztowności, odzież i bieliznę.

Po godzinie 10 banda wyruszyła do sąsiedniego majątku Rohożnicy, p. Oskara Meysztowicza. Tu służba jeszcze nie spała i zauważyła blask latarki elektrycznej, oraz stwierdziła, że opryszkowie usiłują otworzyć zamknięte na łańcuch drzwi kuchenne. P. Meysztowicz udał się ze strzelbą do kuchni, gdzie spostrzegł wdrapującego się przez okno bandytę. Celnymi strzałami z obu luf zabił go na miejscu.

Złoczyńcy cofnęli się i rozpoczęli ostrzeliwanie pałacu. Rodzina p. Meysztowicza ukryła się w sypialni pod łóżkami. P. Meysztowicz zaś odpowiadał strzałami. Ogrodnik miejscowy, Ziemowicz, z poza drzew począł również ostrzeliwać bandytów, zmieniając co chwila miejsce. Bandyci ulękli się tego ostrzeliwania z różnych stron i, ściągnąwszy zabitego towarzysza, rozebrali go, poczem zostawili przy bramie wjazdowej z karteczką w ręce, na której napisali w języku rosyjskim: »Prosimy go pochować, zapłaci się wam za wszystko, jak się należy«.

Ofiarą salw do pałacu padła Weronika Władykówna, raniona kulą w szyję, wskutek czego zmarła. Bandyci uszli bezkarnie, nieścigani przez nikogo, mimo, że w całej okolicy słyszano kanonadę strzałów.

KATASTROFA SAMOLOTU POD POZNANIEM. Jak donoszą dzienniki poznańskie, w Jarocinie spadł nadlatujący od strony Poznania samolot z wysokości 70—80 metrów i został zupełnie zdruzgotany. Siedzący w nim oficer poniósł śmierć.

WARUNKI POKOJOWE z pewnością nie wzbudzą większego zainteresowania aniżeli najnowszy program kinoteatru „SZTUKI" ze słynną Henny Porten, a najlepszym dowodem fakt, iż okienka kasowe stale są oblężone przez publiczność ze wszystkich sfer. Program obecny trwać będzie jeszcze tylko przez dzień dzisiejszy, poczem w sobotę wchodzi na ekran prawdziwe arcydzieło sztuki kinematograficznej, dramat romantyczny hiszpański w 5 aktach.
11354

REPERTOAR TEATRU MIEJSKIEGO IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

W piątek, dnia 4 października: »Zaczarowane koło« Lucyana Rydla.

W sobotę, dnia 5 b. m. (Nowość): »Niebieski

REPERTOAR M. TEATRU POWSZECHNEGO W KRAKOWIE.

W piątek, dnia 4 października: »Wieszczka karnawału«.

ZMARLI:

Karol Śmieszek, były burmistrz miasta Oświęcimia, umarł 1 b. m. w 67 roku życia.

Pogrzeb zasłużonego burmistrza odbył się w dniu 3 b. m. na cmentarzu w Oświęcimiu.

Anna Wojtanówna, córka majstra szewskiego, przeżywszy lat 22, zmarła 3 b. m.

Ks. Maks Badeński kanclerzem. Parlamentaryzacya rządu niem. c.

Berlin, 4 października.

(B. K.) Biuro Wolffa donosi:

Ks. Maksymilian badeński zamianowany został kanclerzem państwa i pruskim ministrem spraw zagranicznych. Nowo mianowany kanclerz przedstawi w sobotę parlamentowi swój program rządowy.

Na sekretarzy stanu bez teki wyznaczeni zostali posłowie do parlamentu Groeber i Scheidemann. Sekretarz stanu dla spraw wewnętrznych Wallraf zgłosił dymisyę. **Jego następcą będzie poseł z centrum.** Na czele nowo powstać mającego przez oddzielenie od państwowego urzędu gospodarczego państwowego urzędu pracy stanie jako drugi przewodniczący generalnej komisyi dla związków zawodowych poseł do parlamentu Bauer. Kwestya, czy z urzędu pruskiego urzędu spraw zagranicznych będzie utworzony samoistny państwowy urząd prasowy z dalszym sekretarzem stanu z parlamentu na czele, jest jeszcze w toku. **Zamianowanie kilku podsekretarzy stanu z reprezentacyi ludowej nastąpi.** Co do wyboru osób w tym względzie rokowania jeszcze nie zakończyły się.

Pruskie ministerstwo handlu w miejsce ustępującego ministra stanu Sydowa obejmie poseł do parlamentu Fischberger.

Nowy kanclerz niemiecki, ks. badeński Maks jest jedynym synem ks. badeńskiego Wilhelma. Urodził się 10 lipca 1867 roku, liczy więc 52 lata życia. Ks. Maks jest bratem stryjecznym rządzącego obecnie w. ks. badeńskiego Fryderyka II, który jest bezdzietny, skutkiem czego ks. Maks jest następcą tronu. Ks. Maks jest ożeniony z Maryą Ludwiką, córką ks. Ernesta Augusta Kumberlandzkiego. Nowy kanclerz ukończył wydział prawa i uzyskał doktorat.

Sensacyę wywołała jego mowa, którą wygłosił jako prezydent pierwszej Izby badeńskiej, a w której wystąpił przeciwko wojennej brutalności. Było to dnia 16 grudnia ubiegłego roku. Drugą, podobną mowę wygłosił dnia 22 sierpnia podczas setnej rocznicy konstytucyi badeńskiej w Karlsruhe.

Parlament niemiecki.

(Telefonem.)

Wiedeń, 4 października.

»N. Fr. Presse« donosi:

W sobotę zbiera się parlament niemiecki. Należy się spodziewać, że nowy kanclerz udzieli ważnych wyjaśnień w sprawie pokoju.

Walki we Francyi.

Berlin, 4 października.

(B. K.) Urzędowo 3 października wieczorem: Gwałtowne ataki nieprzyjaciela na północny zachód od Rousselaere i na szerokim froncie na północ od St. Quentin oraz w Szampanii, rozbiły się wśród najcięższych strat nieprzyjaciela.

Wojenna zdobycz Anglików na zachodzie.

Londyn, 4 października.

Sprawozdanie angielskie z dnia 1 bm. wieczorem donosi:

Operacye na froncie koło St. Quentin i Cambrai prowadzono z zadowalającym wynikiem. W centrum toczono ciężkie walki z nieprzyjacielem, który rzucał świeże wojska do ustawicznych ataków. Mimo to **uczyniliśmy postępy na wschód od Tilloy, przedmieścia Cambrai** i w okolicy Blecourt. Podczas 4-dniowych walk od 27 września w okolicy Cambrai i St. Quentin **staliśmy w walce z 30 niemieckiemi dywizyami i pobiliśmy je z wielkiemi dla nich stratami.**

W ciągu miesiąca września wzięły angielskie siły 36.300 jeńców, w tem 1.500 oficerów; również zdobyły 700 dział wszelkich kalibrów i parę tysięcy karabinów maszynowych. Cały łup Anglików z sierpnia i września wynosi 123.618 jeńców, w tem 2.762 oficerów i ponad 1.400 dział.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 4 października.

KRÓL ALFONS CHORY NA HISZPANKĘ.

Madryt. Agencya Havasa. Biuletyn, wydany o stanie zdrowia króla Alfonsa, donosi, że król cierpi na grypę, połączoną z gorączką, która zlokalizowaną jest w gardle. Temperatura w ciągu dnia wynosiła 38.50, w nocy 39.

O POŁĄCZENIE KRYMU Z UKRAINĄ.

Kijów. Dzienniki donoszą, że deputacya, która z Krymu przybyła na rokowania w sprawie przyłączenia się do Ukrainy, odwiedziła reprezentanta niemieckiego, desygnowanego na mające się rozpocząć konferencye, ks. Reussa oraz ukraińskiego prezydenta ministrów Doroszenkę, jak niemniej poselstwo niemieckie, gdzie odbyła się dłuższa rozmowa. Rząd ukraiński stoi na stanowisku połączenia się Krymu z Ukrainą przy zagwarantowaniu mu daleko idącej autonomii w duchu lokalnego samorządu. Jak ze strony autorytatywnej zapewniają, delegacya krymska zmierza do połączenia w duchu federacyi przy zatrzymaniu daleko sięgającej samodzielności.

KATASTROFA KOLEJOWA W SZWECYI.

Sztokholm. Svenska Tel. Bureau donosi, że według dotychczasowych wiadomości, w czasie katastrofy kolejowej koło Norkoeping **zginęło 24 ludzi,** zaś 60 odniosło zranienia. Zwłok osób zabitych nie można było dotychczas rozpoznać, ponieważ są one zwęglone. Przypuszczalnie nie było wśród nich cudzoziemców. Niema jeszcze wiadomości o kilku osobach.

MICHAŁ KONOPIŃSKI
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.
Rządca drukarni: L. K. Górski